

AUTOPREZENTACJE

DARIUSZ KUBOK

*Prawda i mniemania. Studium filozofii Parmenidesa z Elei*

Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2004

Rozprawa *Prawda i mniemania. Studium filozofii Parmenidesa z Elei* jest monografią dotyczącą całości poglądów jednego z najwybitniejszych myślicieli greckich – Parmenidesa z Elei. Filozof ten w decydujący sposób wpłynął na kształt nie tylko greckiej, lecz niemal całej tradycji filozoficznej. Od starożytności po czasy współczesne stanowi on trwały punkt odniesienia oraz źródło nieustannych nawiązań i inspiracji. W rozprawie tej podejmowany jest problem nie tylko literacko-filozoficznych źródeł myśli wielkiego eleaty, ale także pozycja ta zawiera analizę całości zachowanych fragmentów (wg wydania Dielsa-Kranza, A. H. Coxona i in.), uzupełnioną o przegląd i krytykę najważniejszych stanowisk interpretacyjnych. Celem tej publikacji jest całościowa analiza zachowanych heksametrów filozofa z Elei, a więc zarówno fragmentów związanych z drogą prawdy, jak i z drogą mniemań.

Podczas analizy literatury dotyczącej Parmenidesa od starożytności do czasów współczesnych uderza zaskakująca dwuznaczność, iż jego poglądy z jednej strony nadmiernie przeceniano, a z drugiej – ich nie doceniano. Często uważa się filozofa z Elei wręcz za prekursora ontologii, metafizyki, epistemologii, metodologii, a nawet logiki, ale jednocześnie nierzadko wykazuje się aporetyczność, absurdalność, paradoksalność, niekonsekwentność jego myśli. Wynika to z faktu, że poemat Parmenidesa czyta się często pod kątem jakiejś koncepcji, ze względu na określony, doraźny cel, a nie dla niego samego. W dialogu *Teajtet* Platon określa samego Parmenidesa homeryckim epitetem „czcigodny i groźny zarazem” (*aidoios te moi deinos te*, 183 e). Określenia te doskonale charakteryzują stosunek

myślicieli nie tylko starożytnych do filozofii eleaty, wskazują bowiem na wzmiankowaną już dwoistość nawiązań. Z jednej strony jest on postrzegany jako godny czci i najwyższego uznania za swą postawę, a z drugiej – jego dokonania wydają się groźne i budzą strach u tych, którzy dostrzegają zgubne konsekwencje jego filozofii. Widać to szczególnie wówczas, gdy analizuje się dzieje nawiązań i inspiracji Parmenidejskich w filozofii nowożytnej oraz współczesnej. Tam linia podziału pomiędzy „czcigodnością” a „strasznością” („groźnością”, „budzeniem respektu”) jest wyraźnie zarysowana. Większość jednak myślicieli zgadza się z poglądem, że dzieje myśli filozoficznej są w dużej mierze uzależnione od wpływu Parmenidesa, dlatego wspomniana już linia podziału pokrywa się z oceną samej tradycji filozofii Zachodu. Parmenidesa ceni się przede wszystkim za postawienie pewnych problemów, nie zaś za ich rozwiązanie, postrzega się go raczej przez pryzmat wpływu, jaki wywarł na późniejszych myślicieli, oraz docenia się jego wkład w ubogacenie terminologii filozoficznej, rzadko jednak zwraca się uwagę na oryginalność jego myśli. Lektura poematu Parmenidesa zmusza czytelnika do postawienia rudymentarnych pytań, wobec których nie można pozostać obojętnym. Ta źródłowość problematyki wiąże się z żarliwością takich komentarzy, które rozpięte są między bezrefleksyjnym zapatrzeniem a ślepym odrzuceniem tezy eleaty. W dużej mierze większość wybitnych filozofów i historyków filozofii zdaje się podążać śladami Platona z *Sofisty* (241 d), który nazywa Parmenidesa „ojcem” (*pater*), przy czym niektórzy z nich owe słowa „ojca” zachowują w troskliwej pamięci i starają się nie tylko zrozumieć jego myśl, ale także ją rozwijać; część z kolei od razu lub po głębszej refleksji staje się lub chce się stać filozoficznymi „ojcobójcami”. Bez względu jednak na stosunek do poglądów samego Parmenidesa nie ulega wątpliwości, że lektura jego poematu jest konieczna nie tylko dla miłośników filozofii starożytnej, ale dla wszystkich tych, którzy filozofii nie traktują jako samotnego monologu, lecz starają się w dyskusji z różnymi „ojcami” filozofii dociekać natury (prawdy) rzeczy.

Książka składa się z czterech części. Pierwsza część poświęcona jest wyłącznie analizie prologu poematu eleaty w możliwie najszerszy sposób. Refleksji poddany zostaje obraz podróży pojawiający się w prologu w paraleli do analogicznych wątków w dziełach Homera, Hezjoda, tradycji orficko-pitagorejskiej. Ponadto zestawiony zostaje rysujący się tam obraz z podobnymi opowieściami zaczerpniętymi z mitów, poezji (Pindar), a także z fragmentami dzieł Platona (*Fajdros*, *Uczta*, *Państwo*). Analizowane są także najbardziej wpływowe interpretacje tego prologu (alegoretyczna, szamanistyczna, ujęcie anabastyczne i katabastyczne). Krytyczna refleksja nad nimi stanowi podstawę uznania tego, iż zasadniczym przesłaniem prologu jest oddzielenie dwóch dróg badania – drogi prawdy i drogi mniemań, o czym wyraźnie pisze Parmenides we fragm. B 1, 28–30. Owe literacko-filozoficzne analizy prologu, uzupełnione polemiką z najważniejszymi jego

odczytaniem są dobrym wstępem do właściwej części monografii, podejmującej problem prawdy. Centralna część tej rozprawy dotyczy problemu ontologicznej natury prawdy (możliwe są także inne interpretacje). Powołując się na tekst źródłowy, a w szczególności na fragm. B 1, 28–29 i B 8, 50–51, trzeba stwierdzić, że zagadnienie prawdy jest kluczowe dla zrozumienia całości tezy filozofa z Elei. W tym przypadku również szczegółowe analizy poprzedzone są krytycznym omówieniem najbardziej znanych i „nośnych” interpretacji fragmentu B 2, który jest kluczem do zrozumienia intencji filozoficznych Parmenidesa. Analizy przeprowadzone w tej części sprowadzają się do konstatacji, w myśl której to prawda determinuje określoną drogę jej badania; prawda ma u filozofa z Elei znaczenie przede wszystkim ontologiczne, wyrażające źródłowy związek bytu z prawdą, a dopiero później epistemologiczne (B 3 i B 8, 34–41). W koncepcji Parmenidesa „być” znaczy przede wszystkim „być naprawdę”, „być prawdziwym”, a więc mówiąc prawdę, wypowiada się sam byt. Owa prawda może być także interpretowana jako właściwa (niejawna) istota (natura) rzeczy. Gdy mówi się „jak jest” (*hos*, sc. *hopos estin*, B 2, 3), mówi się „prawdę” (*aletheia*, B 1, 29; B 2, 4; B 8, 50–51). W takim znaczeniu prawdę pojmował także Gorgiasz (negatywnie), Platon i Aristoteles w *Protreptyku* i *Metafizyce* (993 b 31–32). Z kolei droga, która nie jest w stanie pojąć i wyrazić tej prawdy (istoty) jest drogą mniemań, czyli traktem przypuszczeń, dywagacji i prawdopodobieństwa opartego na „wydawaniu i jawieniu się”. Poemat filozofa z Elei jest więc pierwszym dziełem filozoficznym, które podejmuje *explicite* problem prawdy i metody (drogi). Parmenides próbuje nadto zbadać możliwości i granice naukowego badania, a więc celem jego dociekań (szczególnie w B 8) byłoby ustalenie koniecznych determinacji, jakie powinny przysługiwać każdemu bytowi, aby mógł on być racjonalnie (w pełni prawdziwie) badany.

W kontekście rozważań drogi prawdy podejmowany jest także problem związku pomiędzy tym, jak jest naprawdę (*to eon*) a myśleniem (*noein*). Analizy te poprzedzone są rozważaniami o rozwoju rozumienia *noein* od czasów Homera, Hezjoda poprzez Ksenofanesa, Heraklita, aż do filozofii eleatów. Prawdziwe myślenie jest zawsze ze względu na to, co jest (sc. prawdą), bo tylko w nim – jak mówi eleata – może się myślenie spełniać (B 8, 34–36). Od niego należy odróżnić zwodnicze (*apatelon*) i błędzące (*plakton*) myślenie, które nie kieruje się w stronę prawdy i istoty rzeczy (B 6, B 7, B 8, 38–41, B 8, B 8, 51–52). Wreszcie Parmenides podejmuje problem znaków na *drodze prawdy*, czyli *semata* tego, jak jest naprawdę. Wszystkie wyliczone przez niego znaki są określeniami prawdy (bytu), a zarazem koniecznymi warunkami, jakie musi spełniać byt prawdziwy. W świetle tych analiz krytycznie rozważa się niektóre interpretacje Parmenidesa, które sugerują na przykład domniemany monizm absolutny, kulistość, skończoność przestrzenną materialnego bytu.

Część trzecia poświęcona jest próbie całościowej i jednolitej rekonstrukcji Parmenidejskiej *drogi mniemań*, a przede wszystkim jej poznawczego statusu oraz konieczności poznania natury *doxa*. Wykład drogi mniemań opiera się na teorii dwóch form (światła i nocy) i stanowi podstawę oryginalnego w ujęciu Parmenidesa, ale zawsze tylko prawdo-podobnego wykładu dotyczącego rzeczy mniemanych (*ta dokounta*), czyli takich, które – jak uczy tego fragm. B 19 – zrodziły się, rozwijają się i osiągają swój kres w przeciwieństwie do natur wiecznych i niezmiennych (podobny projekt rozwija Platon w *Timajosie*). Na tej teorii opierają się także jego szczegółowe analizy dotyczące postrzegania, kosmologii i kosmogonii, a nawet kwestii embriologicznych i embriogenetycznych, które można odnaleźć we fragmentach związanych z drogą mniemań. Rozprawa podejmuje te często pomijane w różnych opracowaniach kwestie, a także zawiera sugestię, że wykład Parmenidejskiej drogi mniemań może wykazywać tendencje do spójności, a więc nie musi być traktowany jako zlepek przypadkowych wypowiedzi, pomimo faktu, że tak niewiele fragmentów zachowało się do naszych czasów. Na szczególną uwagę zasługuje próba spójnej rekonstrukcji kosmologii, embriologii i teorii postrzegania zmysłowego, nie mająca dotąd zaplecza w literaturze dotyczącej Parmenidesa. Zasadniczą ideą leżącą u podstaw tego wyjaśnienia jest teoria dwóch form ujętych jako przeciwieństwa, których mieszanina stanowi całość świata powstawania i giniecia.

Część czwarta ukazuje recepcję filozofii Parmenidesa oraz nawiązania do jego koncepcji nie tylko w filozofii greckiej, ale także w koncepcjach współczesnych. Przedstawiony jest tam rozwój Parmenidejskiej drogi prawdy, z perspektywy której można odczytywać poglądy szkoły eleackiej (Zenon i Melissos), filozofii przedplatońskiej (Empedokles, Anaksagoras, atomiści, Filolaos z Krotony, Diogenes z Apollonii, sofisci i megarejczycy), Platona, Arystotelesa i neoplatoników na przykładzie Plotyna i Simpliciosa. Osobny rozdział stanowią analizy dotyczące inspiracji i recepcji filozofii Parmenidesa w tradycji filozoficznej od średniowiecza aż do czasów współczesnych. Ten z konieczności wybiórczy przegląd pokazuje z jednej strony ogromny wpływ eleaty na dalsze dzieje myśli filozoficznej, a z drugiej daje świadectwo często instrumentalnego charakteru nawiązań do Parmenidesa. Filozof ten bywa przez wielu myślicieli adoptowany do uzasadniania własnych tez, a rzadko czytany dla niego samego. W rozdziale tym spotkać można analizy jawnych i niejawnych nawiązań do Parmenidesa u św. Augustyna, św. Anzelma, św. Tomasza z Akwinu, Suareza, Kartezjusza, Leibniza, Spinozy, Kanta, Hegla, Bradley'a, F. Nietzschego, M. Heideggera, H. G. Gadamera, E. Lévinasa, L. Wittgensteina oraz K. R. Poppera. Całość monografii opatrzona jest wielojęzyczną literaturą źródłową i komplementarną dotyczącą Parmenidesa oraz indeksem nazwisk.

Rozprawa ta jest także polemiką z pewnymi ugruntowanymi interpretacjami, które trzeba na nowo przedyskutować: domniemany monizm, aprioryzm i forma-

lizm Parmenidesa, pojmowanie wykładu drogi mniemań jako fałszu, dopatrywanie się opozycyjności w poglądach Parmenidesa i Heraklita, domniemane ojcostwo Platona, niemożliwość spójnej rekonstrukcji drogi mniemań, wybiórcze nawiązania pluralistów do Parmenidesa, domniemane podobieństwo poglądów Parmenidesa i Melissosa, a także interpretacje nie mogące się wyzwolić przede wszystkim z wpływów Hegla, Nietzschego i Heideggera. Często jednak powracanie do Parmenidesa jest tylko szatą autoprezentacji i wspierania własnych tez. A przecież warto Parmenidesa czytać dla niego samego, bo – jak zauważa Sokrates w *Platońskim Teajecie* (183 e) – obcując z nim „odniosłem wrażenie pewnej głębi w bardzo szlachetnym rodzaju”.

*Dariusz Kubok*